

DALI

iO-4



Coraz więcej firm głośnikowych włącza do swoich ofert słuchawki. Doskonale wiadomo – dlaczego. Już dawno zrobili to B&W, Focal, KEF, a JBL wręcz zamienił się w słuchawkowego potentata. Teraz grupa ta powiększyła się o firmę Dali i można się tylko dziwić, dlaczego tak późno – obserwując aktywność firmy, jej wszechstronność i innowacyjność, zauważyliśmy, że w jej ofercie brakowało już tylko słuchawek.

Na początek przygotowano dwa modele bezprzewodowe – tańsze *iO-4* oraz droższe *iO-6* – a do naszego testu doskonale pasują te pierwsze.

iO-4 prezentują się znakomicie, zgodnie z najnowszymi trendami, jakby przed chwilą ktoś zdjął je ze stron modowego żurnala. Kuszą brązem i beżem, dostępna jest również bardziej klasyczna wersja z dominującą czernią.

Duńczycy doskonale wiedzą, jak i gdzie uderzyć, na podobnych nutach gra również *BeoPlay* (zresztą widać więcej podobieństw). Jak niemal wszystkie słuchawki bezprzewodowe, *iO-4* są zamknięte. Okrągłe, obszerne muszle mają dość sztywny, gąbkowy rdzeń i zewnętrzną otoczkę z ekologicznej skóry. Tyłne obudowy są nieco jaśniejsze, a kontrast tworzą

srebrne dodatki – pierścienie i osłony. Boczna część pałąka jest twarda, dopiero na górnym, nagłównym pasie pojawia się typowy, miękki element. Zewnętrzna strona została wykończona w identycznej kolorystyce jak poduszki i bardzo zbliżonym w dotyku (choć oczywiście nie tak miękkim) materiałem.

Większość elementów *iO-4* wykonano z tworzywa, ale nawet przy siłowaniu się z pałąkiem nic nie trzeszczy. Szyny regulacyjne, które wchodzą do wnętrza konstrukcji, to elementy szczególnie narażone na zużycie, więc wykonano je z metalu; regulacja jest tutaj płynna, bez zapadek.

Muszle możemy swobodnie obracać aż o 180°, co przyda się w sytuacjach podczas podróży (a w takich *iO-4* mają przecież zwykle się znajdować). Dodatkowo wewnętrzne elementy padów oraz same odgrody, do których

mocowane są przetworniki, mają odchylające się już pod niewielkim kątem przeguby, których rolą jest dopasowanie padów do głowy w okolicach ucha.

Słuchawki są dość ciężkie, ważą 320 g, a pałąk intensywnie sprężynuje i wywiera wyraźny nacisk na głowę. Po maksymalnym rozsunięciu przewodnic nie zostaje zbyt dużo luzu, moja nie najmniejsza głowa zmieściła się jednak bez problemu.

Przetworniki są duże – 50 mm. Producent określa je mianem Free Edge, co znamy z nomenklatury Denona. Chodzi też dokładnie o to samo – elastyczny (fałda zawieszenia) sposób przytwierdzenia membrany do odgrody. Same membrany są celulozowe – to kolejna zbieżność z niektórymi słuchawkami Denona, ale przecież i Dali stosuje powszechnie takie membrany w swoich głośnikach.

iO-4 są pełne nowoczesnych systemów. Do kontroli nad łącznością bezprzewodową wybrano świeżutką wersję systemu Bluetooth v5.0. Zapewnia on oszczędności energii (co pewnie przyczynia się w jakimś stopniu do długiego czasu pracy – aż 60 godzin). Aby zapewnić kompatybilność z każdym źródłem oraz najlepszą jakość dźwięku, Dali stosuje trzy najważniejsze systemy kodowania (nie licząc podstawowego SBC) – aptX, AAC oraz znakomity aptX HD.

Jest również wejście analogowe, a także cyfrowe, zintegrowane ze złączem ładowania USB. Słuchawki działają wówczas jak USB-DAC i możemy podłączyć je np. do komputera. W tych dwóch wariantach jakość dźwięku powinna być zdecydowanie najlepsza.

Nowoczesna jest również sama obsługa słuchawek, którą powierzono sensorom dotykowym, wbudowanym w prawą muszlę. Na prawej muszli ulokowano złącze USB (symetryczny standard USB-C), mechaniczny włącznik zasilania i dwie diody. Jedna wskazuje poziom naładowania akumulatorów (są też komunikaty głosowe), a druga stan połączenia Bluetooth. Teoretycznie sprawy te można załatwić podglądając ekran telefonu, ale Dali pokazuje, że czasami klasyczne rozwiązania są po prostu najwygodniejsze.

Znakomitym pomysłem jest także ulokowanie wejścia analogowego na lewej muszli, gdzie gniazdo to występuje oddzielnie. Przyjęty podział jest logiczny i oczywisty: chcąc sięgnąć po sygnały analogowe, nie trzeba przejmować się gąszczem zupełnie niepotrzebnych elementów (sensory, wejścia, sygnalizacje), które zostawiamy w spokoju po prawej stronie.



Szyny są metalowe i chowają się do wnętrza pałąka, mechanizm pozwala na płynną regulację.



ODSŁUCH

iO-4 mają wszystkiego pod dostatkiem, brzmienie jest zrównoważone i kompletne. Neutralne w bardziej „muzycznym” niż „technicznym” tego słowa znaczeniu – potrafią oddać klimat różnych nagrań, nie faworyzując też żadnego gatunku muzycznego. Prawdę mówiąc, nic nie zabrzmiało z nich w sposób efekciarski, porywający, odkrywczy, ale też niczego nie zgubiły ani wyraźnie nie przerobiły. Pod tym względem, najogólniej, są podobne do (większości) kolumn Dali.

**Grają swobodnie,
nie żalują basu
ani wysokich tonów,
ale też nie chowają
średnich tonów.**

Średnica jest plastyczna, zwykle łagodna, ale czasami zdeterminowana; oczywiście same słuchawki nie zmieniają swoich właściwości, lecz taką elastycznością pokazują swoją zdolność do różnicowania. Wnoszą trochę pastelowości. Męskie wokale zyskują na dobrym nasyceniu, a żeńskie – na płynności.

Niskie tony są zaokrąglone i pulsujące, wysokie – gładkie i aksamitne. Wszystkie dźwięki są dobrze wykształcone, czytelne, ale nie „wycięte” – wkomponowane, płynne, detale nie jest wyostrojony, a przestrzeń nie wieje chłodem bezwzględnej przejrzystości. Jest w tym brzmieniu akustyczne spoiwo i dynamiczna koherencja. Oczywiście słuchawki to nie kolumny, więc proszę nie oczekiwać dokładnie takiej samej barwy, a tym bardziej przestrzeni. W tym zakresie *iO-4* radzą sobie jednak całkiem dobrze, nie wciskają dźwięków do środka głowy.

Pochwały należą się też za skuteczną, pasywną izolację.

Typ	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]	320
Impedancja [Ω]	25
Długość przewodu [m]	1,2
Podłączenie przewodowe	analogowe, cyfrowe USB
Bluetooth	5.0
Kodeki BT	aptX, aptX HD, AAC, SBC
NFC	nie
Funkcje	sterowanie odtwarzaczem (start/stop)/mikrofon do rozmów
Aktywna redukcja hałasów	nie
Czas pracy [godz.]	60
Inne	miękkie etui transportowe



Pod kapturką jednej muszli ukryto sensory dotykowe, za pomocą których sterujemy podstawowymi funkcjami słuchawek.



Włącznik zasilania i zmianę trybów parowania BT przygotowano na manipulatorach mechanicznych.



iO-4 są wyposażone w nowoczesne, symetryczne gniazdo USB-C, które służy nie tylko do ładowania, ale jest też cyfrowym wejściem audio.

DALI iO-4

CENA

1300 zł

www.dali-speakers.com

DYSTRYBUTOR

Horn Distribution

WYKONANIE Nowoczesne wzornictwo i kolorystyka, duże i eleganckie. Ultranowoczesna technika cyfrowa, 50-mm przetworniki z membranami celulozowymi.

FUNKCJONALNOŚĆ Obsługa za pomocą nowoczesnych sensorów dotykowych, komplet systemów kodowania dźwięku wraz z aptX HD, BT v5.0, wejścia cyfrowe (USB-C) i analogowe. Rekordowo długi czas pracy w trybie bezprzewodowym (60 godzin). Świetna pasywna izolacja akustyczna

BRZMIENIE Naturalne, plastyczne i muzyczne. Pulsujący bas, wysokie gładkie, dobra dynamika i akustyczna swoboda.